

Szkolnictwo powszechne na ostatnim planie

W socjalistycznym Zarządzie Miejskim przemysłowej stolicy Polski

Corocznie w okresie ferii letnich władze szkolne, wspólnie z Tow. Popierania Budowy Szkół przeprowadzają badania potrzeb szkolnictwa w dziedzinie pomieszczenia szkół, urządzeń i na tej podstawie opracowują plan budowy sieci publicznych gmachów szkolnych.

W bież. roku nie rozpoczęto na

terenie Łodzi budowy żadnego budynku szkolnego, ani też rozpoczętych budowli nie wykończono. Potrzeby szkolne najliczniejszego po Warszawie miasta w Polsce są bardzo poważne. Na 136 szkół powszechnych w Łodzi zaledwie 30 proc. mieści się w miejskich gmachach, a i z tych nie wszystkie są dostosowane całkowicie do potrzeb szkolnych. Zarząd Miejski tłumaczy, że niema funduszy na podjęcie budowy szkół. Tow. Popierania budowy szkół zgodnie ze swym statutem przydziela pożyczki, ale już wtedy gdy budynek szkolny wzniesiony zostaje pod dach. Stworzył się więc taki stan rzeczy, że Łódź w bież. roku nie będzie mogła wykończyć pożyczek jakie normalnie Tow. Budowy Szkół przydziela co roku.

Tymczasem znajduje się bardzo wielu reflektantów z pośród prywatnych posiadaczy domów czynszowych (przeważnie żydów), którzy zgłaszają gotowość całkowitej przebudowy domu na potrzeby

szkolne, o ile otrzymają pożyczki z kredytów na tak zw. rozbudowę miasta.

Kredyty takie socjalistyczny komitet przyznaje i to nawet wcale hojnie, bo niejednokrotnie więcej niż potrzeba na gospodarkę miejską przez podpisanie umowy dzierżawy budynku na 5 lat zgóry.

W tych warunkach wyłania się prosty wniosek, że daleko rozsądniej byłoby wydzielić pewne sumy na potrzeby budownictwa szkolnego (publicznego), gdyż miasto w chwili obecnej za wyjątkiem budynków dla szkół płaci tak olbrzymią sumę, że jednoroczny czynsz starczyby na wzniesienie dwóch okazałych gmachów szkolnych.

Niestety, socjalistyczny Zarząd Miejski bardzo mało poświęca uwagi tym zagadnieniom, a tymczasem dzieci polskich robotników, które w mieszkaniach rodziców nie mają zbyt wielu wygod w szkole muszą spędzać pół dnia w warunkach, przeczących kardynalnym zasadom higieny.

Bezskuteczne wysiłki niemieckie

dla pozyskania polskiego Kaszuba

Kaszubi stoją wiernie przy Polsce

Jastrzębia Góra, w lipcu. Teren Polskiego Wybrzeża i zamieszkująca go ludność kaszubska, była i jest od niepamiętnych czasów obiektem milczącej walki dwóch elementów państwowych: elementu polskiego i elementu niemieckiego. Nieubłagana walka o duszę Kaszuba — człowieka związanego historycznie i rasowo z Polską — rozgrywała się na tym terenie.

Zasadniczo trudno tu mówić o walce w ścisłym tego słowa znaczeniu. Można by raczej nazywać te atakiem uporczywym, a beznaściej z jednej strony niemieckiej. Kaszubi bowiem, ciążący uczucie do polskiego i elementu niemieckiego, nie potępiali nigdy Polaków z ziem centralnych, a Polacy nie wyrażali nigdy niechęci do Polaków z ziem centralnych. Nie cofano się przed terrorem, napadami, szantażem — okazało się to jednak bezskuteczne.

Tak było jeszcze do wiosny r. b. Dziś twarda, polska pięść spożyła na granicy polsko-niemieckiej. Kaszubi odefnęli.

Jakiż skutek tej „propagandy” hitlerizmu na Polskim Wybrzeżu?

Kaszubi wychowani w głębokiej bojaźni Boga, Kaszubi wyruszający na każdy niebezpieczny półow ryb z imieniem Matki Boskiej na ustach, ten Kaszubi nie rozumie

stwość polską, normalną koleją rzeczy objęta wszystkim elementami rozwoju wewnętrznego Polskiego Wybrzeża, zakładając na nim polską szkołę, polskie organizacje społeczne, wszczepiając polską, rodzimą kulturę, opartą na zasadach chrześcijańskich; gdy Wybrzeże spotkało się z serdecznością Polaków z ziem centralnych; gdy w ślad za rozbudowującą się ekspansją morską Rzeczypospolitej, której wyrazem jest dzisiaj Gdynia, przyszedł dla polskiego ludu rybackiego okres dobrobytu materialnego i okres rozwoju kulturalnego — podziemnymi ścieżkami zaczęła „prasać” nie myślenia propagandą, mającą na celu wprowadzić na Wybrzeże dywersję, zastraszenie i nienawiść do Polski. Była to robota równie brudna, jak beznaściej.

Nie cofano się przed terrorem, napadami, szantażem — okazało się to jednak bezskuteczne.

Tak było jeszcze do wiosny r. b. Dziś twarda, polska pięść spożyła na granicy polsko-niemieckiej. Kaszubi odefnęli.

Jakiż skutek tej „propagandy” hitlerizmu na Polskim Wybrzeżu?

i nigdy nie zrozumie pogańskich Niemiec. Kaszubi wychowani w szkole polskiej, mówiący równie dobrze po polsku, jak po kaszubsku; Kaszubi, którzy nie zna już głodu i niedzy odgry Polska dała mu realne warunki rozwoju materialnego i duchowego — ten Kaszubi potrafi powiedzieć ze śmiechem: „moje buty są całe ze skóry, a kurtka cała wełniana, a masła, sera i chleba mam też pod dostatkiem”. I Kaszubi rozumie bodaj najlepiej treść tych słów. Rozumie zwłaszcza dziś, gdy sąsiad jego z Gdańska przychodzi doń w odwiedziny ponury z zaciśniętym na brzuchu pasem i skarży się, że Niemiec zabrał mu jeszcze przed zimą cały grunt z zasiewem na okopy i zasieki.

Nasz Kaszubi pyka wtedy z fajki i cieszy się, że jego Polska jest dobrą matką i dobrym gospodarzem.

(J. K.)

Lekarze na spadochronach

W najbliższych dniach zostanie zorganizowany w Łodzi przez władze L. O. P. P. kurs spadochronowy dla lekarzy i pielęgniarzy.

Inicjatywę utworzenia tego kursu podjęli lekarze którzy wyrażili gotowość odbycia przeszkolenia.

Rzemiosło w obronie kraju

Ogólnopolski kongres na Jasnej Górze

Pod hasłem „Rzemiosło w obronie kraju” odbędzie się w Częstochowie ogólnopolski kongres rzemiosła chrześcijańskiego, organizowany przez Związek Stowarzyszeń Rzemieślników Chrześcijańskich. Wzięcie udziału w kongresie wezmie około 50 tys. rzemieślników oraz 2 tys. poczt sztandarowych. Protektorat nad kongresem objął p. minister przemysłu i handlu A. Roman.

Pierwszego dnia o godz. 11 J. E. Ks. Biskup dr. Kubina odprawi na Jasnej Górze uroczyste nabożeństwo, poczem nastąpi poświęcenie i złożenie wotum rzemiosła chrześcijańskiego przed Cudownym Obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej.

Kongres, za zgodą O. O. Paulinów odbędzie się pod otwartym niebem na walech klasztornych.

Przemówienia powitalne wygłoszą: pp. minister przemysłu i handlu oraz przedstawiciele rzemiosła.

W drugim dniu kongresu odbędzie się obrada zjazdu delegatów Związku Stowarzyszeń Rzemieślników Chrześcijańskich w R. P. Większość referatów poświęcona będzie zagadnieniu przysposobienia warsztatów rzemieślniczych do pracy w warunkach wojennych.

Referat p. t. „Rzemiosło w obronie kraju” wygłosi dyrektor Związku Izby Rzemieślniczych B. P. plk. Bolesław Sikorski. Referat

Rzemieślnicy z Francji jadą na kongres do Częstochowy

W piątek przybyła do Poznania delegacja Związku Polaków z Francji, celem zapoznania się ze stanem rzemiosła w Wielkopolsce. Na czele delegacji złożonej z 10

„Drogi unarodowienia rzemiosła” — prezes Wojciech Róbczyk z Poznania. Ogółem wygłoszonych będzie 10 referatów.

osób stoi Marcin Nowak piekarz. Wycieczka pozostanie w Poznaniu dwa dni, poczem udaje się do Częstochowy na Wielki Kongres Rzemieślniczy.

Bilans polskiego handlu zagranicznego

przez Gdynię i Gdańsk

Handel zagraniczny Rzplitej Polskiej i w m. Gdańska według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego przedstawiał się w czerwcu r. b. następująco:

Przywóz wyniósł 369.806 ton, wartości 11.483 tys. zł.

Wywóz — 1.662.600 ton wartości 108.913 tys. zł.

Ujemne saldo bilansu handlowego wyniosło zatem w czerwcu r. b. 2.570 tys. zł.

W porównaniu z majem r. b. wywóz zmniejszył się o 5.926 tys. zł. przywóz zaś zmniejszył się o 8.258 tys. zł.

Zwiększył się wywóz następujących artykułów: bali, desek, lat, opólów (w miln. zł.): 0.16 papierów, 0.15 szyn kolejowych, 0.15 bekónów, 0.11 cukru o 1.00 nawozów, 0.8 tkanin wełnianych, półwełnianych, odzieżowych o 0.7 drutu żelaznego, stalowego o 0.6 masła o 0.5 koksu, o 0.5 skór surowych o 0.5.

Zmniejszył się wywóz następujących artykułów (w miln. zł.): jaj o 3.1 wełny, o 2.0 żyta, o 1.7 jęczmienia, o 1.2 pszenicy, o 1.1 szynki, połówki wieprzowych w opakowaniu hermetycznym, o 0.8 żelaza i stali, o 0.8 lnu i odpadków, o 0.6 kłód dłuży, o 0.6 rur żelaznych stalowych, o 0.6 owsa, o 0.5 blachy żelaznej, stalowej o 0.5 trzody chlewnej o 0.4 cynku i pyłu cynkowego o 0.4.

Zwiększył się przywóz następujących artykułów (w miln. zł.): żelastwa o 1.3 wełny owczej, surowej, niepranej o 1.0, wszelkich obrabiarek do metali, maszyn formierskich dla odlewni o 1.0, tłuszczów i olejów roślinnych i zwierzęcych, o 0.7 wełny owczej czesanej, o 0.7 garbników (bez drewna garbarskiego), o 0.5 przędzy wełnianej, o 0.5, ryżu o 0.4, skór futrzanych o 0.4.

Zmniejszył się wywóz następujących artykułów (w miln. zł.): bawełny i odpadków, o 4.5 nasion, ziarna i owoców olejnych o 1.5, aluminium, blachy aluminiowej o 1.5, cyny technicznej czystej o 1.4, pomarańczy i cytryn o 1.2, rud manganowych o 0.7, silników tłokowych, lokomobli, turbin o 0.7.

Wycieczka prawników litewskich w Krakowie

W nocy ze środy na czwartek przybyła do Krakowa bawiąca w Polsce wycieczka prawników litewskich. W salonie recepcyjnym krakowskiego dworca kolejowego gości litewskich powitał przedstawiciel miasta ławnik dr. Kuhn, oraz dr. Grabowski imieniem Stowarzyszenia Prawników Administracyjnych. Goście litewscy z dworca kolejowego udali się do przygotowanych apartamentów w hotelu Francuskim.

W czwartek goście zwiedzili cenniejsze zabytki miasta oraz udali się do salin wielkich. 14 bm. w godzinach popołudniowych goście litewscy opuścili Kraków, udając się do Gdyni.

3 gospodarstwa spłonęły od uderzeń pioruna

Jak się obecnie okazuje, od uderzeń piorunów w czasie ostatniej burzy w powiecie przemyskim wybuchły aż trzy duże pożary. W Sielnicy koło Dubiecka spłonął dom i stodoła Antoniego Martowicza, oraz narzędzia i część zbiorów, łącznej wartości ok. 3 tys. zł., w sąsiednim Bachowie piorun uderzył w dom mieszkalny, który spa-

lądził, blachy miedzianej o 0.6, samochodów o 0.8, kauczuku surowego, mydła o 0.5, części metalowych samochodów, cyklopet, motocykli, kół o 0.5, kakao o 0.4. Należy zaznaczyć, że w czerwcu r. b. przywóz przedstawiał wartości 98.763 tys. zł., wywóz zaś 87.831 tys. zł.

dając się w drogę powrotną do kraju.

Do Krakowa przybyła również wycieczka dziennikarzy litewskich dla zwiedzenia miasta. Goście litewscy są serdecznie witani w Krakowie, gdzie są nader żywe tradycje współpracy litewsko-polskiej.

Oficerowie marynarki jugosłowiańskiej w Warszawie

Zaloga jugosłowiańskiej szkolnego okrętu żaglowego „Jadran” odwiedziła w czwartek port wojenny i handlowy, a w południe pod-

rażnego. W r. 1938 ilość zgonów przewyższyła liczbę narodzin o 35.000, gdy nadwyżka w tym roku ludności we Włoszech wyniosła 424.000, a w Niemczech — 545.000. Dotychczasowe zarządzenia rządu francuskiego nie odnosiły rezultatu, gdyż w pierwszym kwartale r. b. zanotowano o 3.400 małżeństw i 7.760 narodzin mniej, aniżeli w tym samym kwartale roku 1938.

Pierwsze z zarządzeń gabinetu francuskiego jest natury duchowej. Ukazuje się w formie odezwy do narodu francuskiego, apelować będzie do jego wartości nieprzemijających, miłości do ojczyzny i rodziny. Wydane będą dekrety, ukróćające praktykę rozwodów i wypowiadające bezlitosną walkę zbrodni przerywania ciąży. Inne dekrety idą w kierunku dalszego obniżenia podatków dla ojców rodzin, specjalnej bonifikaty od podatków dla rolników, posiadających dzieci, podniesienia subsydjów dla matek o liczniejszym potomstwie, udzielanie bezwrotnych pożyczek młodym rolnikom, którzy założą rodzinę i zobowiążą się co najmniej 15 lat pracować na roli itp.

Skarb państwa przewiduje, że sfinansowanie powyższych pomocy dla rodzin będzie kosztowało rocznie około 1 miliarda 600 milionów franków.

Poza wydaniem powyższych dekreto-ów przedstawiciele rządu odbyli szereg konferencji z episkopatem francuskim w celu współdziałania władz i duchowieństwa a w walce z wyludnieniem Francji.

chorążowie „Jadran” odbyli wycieczkę do Jastarni.

Komisarz rządu Sokół, jako prezes stowarzyszenia polsko-jugosłowiańskiego w Gdyni, podejmował po południu załogę „Jadran” podwieczorkiem, na którym byli również obecni: charge d'affaires poselstwa jugosłowiańskiego w Warszawie p. Adamowicz oraz attache wojskowy Jugosławii plk. Kaludjerić.

Następnie delegacja okrętu w składzie 4-ch oficerów i 8-ciu podchorążych, z dowódcą okrętu komandorem por. Kacim Dimitri Jerko na czele, udała się na dwudniowy pobyt do Warszawy.

Pamiętaj! Rowery A. RYBOWSKIEGO, Leszno 28. tel. 11-95-54. SA NAJLEPSZE!

LIPIEC		SŁOWCE	
Wschód	Zachód	Wschód	Zachód
3—33	19—49		
KSIĘZYC		KSIĘZYC	
Wschód	Zachód	Wschód	Zachód
2—6	18—16		
SOBOTA		SOBOTA	
Di. dnia	Ubyło	Di. dnia	Ubyło
16—16	0—29		

Dziś: Rozesł. 'Apost.
Jutro: MB. Szkapl.

TEATRY

WIELKI: Nieczynny.
NARODOWY: „Święty Gaj”.
NOWY: Nieczynny.

POLSKI: Sztuka Stefana Krzywoszewskiego „Koleżanki” z Andryczówną.

LETNI: O godz. 8-jej „Zgłoszenie publiczne”.

MAŁY: „Ostrożnie świeżo malowane” R. Fauchois.

MAŁE QUI PRO QUO: Nieczynny.

KAMERALNY: „Exposé pani ministrowej”.

MALICKIEJ: Nieczynny.

„8.15”: „Baron Kimmel” operetka Waltera Kelle.

ATENEUM: Komedja „Sześciu dni”.

BUFFO (Mokotowska 73): Teatr nieczynny.

INSTYTUT REDUTY: O godz. 8 w. „Hanecka i duch” — St. Janowski.

KINA

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.
HOLLYWOOD: „Dama z portretu” i rewia.

ITALIA: „Moskiewskie noce”.

JURATA: nieczynne.

LOT: „W ogniu polskości” i Prawdziwy przyjaciel”.

„KOMETA” „Wielki dzień”.

MARS: „Modelka” i dodatki.

MIEJSKIE: „Student z Oxfordu”.

NAPOLEON: „Wielka wygrana”.

OLZA: „Młody las” i „Pieśń skazanych”.

KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA: „Dzisiejsze czasy”.

PARAFIA ŚW. AUGUSTYNA: Nieczynne.

PANORAMA II (Nowy Świat 27): Grecja i Góry podziemne w Eyzies.

PRAGA: „Szalony chłopak” i „Dzieśięciu z Pawlaka”.

PRASKIE OKO: Nieczynne.

ROMA: „Katarzyna”.

SOKÓŁ: „Za namiem życia” i „Sześciu trzynastka”.

STUDIO: nieczynne.

SWIAT: „Jastrząb” i dodatki.

Dojazd do Dworca Wschodniego wymaga uporządkowania

W dalszym ciągu szwankuje dojazd do dworca Wschodniego. Ostatnio jeźdźnia na ul. Kijowskiej, wiodącej do dworca, została w kilku miejscach odremontowana, jednakże w dalszym ciągu cała ta ważna arteria komunikacyjna zabrukowana jest zniszczonym kamieniem polnym.

Wobec tego, że dworzec Wschodni stanowi jedyny dworzec murowany w Warszawie, jest odpowiednio uporządkowany i służy często dla celów reprezentacyjnych, konieczne jest wyasfaltowanie ul. Kijowskiej dla połączenia jej z nowoczesną nawierzchnią ul. Targowej.

Dom Powstańca Wielkopolskiego powstanie w Poznaniu

Sprawa przyznania, zlikwidowanego przez władze domu niemieckiego Związku Powstańców Wielkopolski, została już przesądzona.

Dzięki tej decyzji powstanie w

Poznaniu dom powstańca wielkopolskiego, w którym obok pokoi gościnnych znajdzie się lokal restauracyjny, sekretariat i świetlica.

Konsument POLAK
kupuje u Polaka i żąda
wyłącznie POLSKICH wyrobów